

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

## PRZEDPŁATA:

Czwietrócznie dla miasta Poznania 1 Tal.  
20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.



## ANSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1/4 szerokości  
przyjmują się tylko w Expedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

### Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Paryż, 22. Czerwca. — W Constitutionnelu mówi Li-meyrac o kwestyi polskiej: Utrzymują, że Anglia nie wystąpi poza akcyę dyplomatyczną. Gdyby w obecnym przypadku miała pozostać interwencya trzech mocarstw nieszczęśliwym sposobem bez skutku, gdyby Anglia wzbraniała się dalej postąpić, aczby inne mocarstwa z nią trzymały, wówczas pochwałę należałoby zniżyć, którą fałszywemu uniesieniu udzielano, a której skutki nieszczęśliwych na śmierćby popędziły. Jesteśmy przekonani, że Anglia porzuci dwuznaczność, bo tego wymaga jej honor i interes ludzkości.

Londyn, 22. Czerwca. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby niższej oświadczył lord Palmerston, że odeszłe do Petersburga trzy noty zawierają sześć punktów za podstawę układów: 1) zupełną i powszechną amnestyą; 2) nadanie narodowej reprezentacyi jak w roku 1815.; 3) odrębną administracyą kraju; 4) zupełną wolność sumienia, zniesienie ograniczeń kościoła katolickiego; 5) zaprowadzenie języka krajowego w administracyi, w sądach i szkołach; 6) prawnie uporządkowany system naboru do wojska i zawieszenie walki. Austria zmieniła punkt drugi. Layard oświadcza, że Rosya wypiera się edyktu knutowego Murawiewa, ale posłów sprawozdania potwierdzają okrucieństwa rosyjskie. — Odroczone wniosek Hennesego o obrady nad adresem do królowej, aż do nadejścia odpowiedzi rosyjskiej.

Triest, 22. Czerwca. — Wedle wiadomości z Korfu z dnia 18. b. m. lord naczelny komisarz ogłosił urzędownie w dniu 17. Czerwca, że jońskie wyspy zostaną połączone z Grecyą. Ogłoszenie to obchodzić będą w dniu 18. b. m. odśpiewaniem Tedeum i iluminacyą

Konstantynopol, 21. Czerwca. — Dost Mohamed umarł oblegając Herat. Tureckie załogi nad brzegami adryatyckimi mają być wzmocnione z powodu wyprawy, jaką ma mieć na myśli Skander Beg w Albanii. Mierosławski znajduje się w Multanach. Wystawa przemysłowa w Konstantynopolu ma być w dniu 16. Lipca zamknięta.

Bruksela, 22. Czerwca. — Król Leopold ogłosił postom angielskiemu i brazylijskiemu swój wyrok polubowny w sporze między Anglią i Brazylią i przyznał słusność Brazylii.

Berlin, 23. Stycznia. — Najj. Pan raczył zamianować dotychczasowego landrata i radcę rejencyjnego Schradera w Stendalu nadradcą regencyjnym i dyrygentem wydziałowym rejencyi.

Berlin, 22. Czerwca. — Przed kryminalnym senatem kamgerichtu toczyła się sprawa w d. 17. b. m. przeciw Berl. Börsen Ztg. z powodu obrazu prezesa ministerstwa, jaką dopatrzone w numerach 43. i 45. tejże gazety. Oskarzony odpowiedzialny redaktor Wollmer został skazany za artykuł zamieszczony w num. 43. na zapłacenie kary 50 tal. lub miesiąc więzienia, w pierwszej instancyi był uznany za niewinnego.

— Austryacka korespondencya twierdziła, że Nord. Allg. Ztg. podając wiadomość o porozumieniu się Rosyi, Prus i Austrii w sprawie polskiej, rozgłosiła rzecz płonną, o ile się to dotyczy Austrii. Na to odpowiada Nord. Allg. Ztg. po prostu: mamy powód wszelaki do utrzymania naszej wiadomości.

— Rozłożone egzemplarze Timesa z d. 16. b. m. po różnych miejscach publicznych w Wrocławiu pozabierała policya w piątek.

Królewiec, 19. Czerwca. — Z powodu wyprawionego bankietu na cześć naszych deputowanych, zostało 15. członków, którzy brali udział na tym bankiecie, przesłuchanych. Pytano się ich o osnowę mów powiedzianych na tym bankiecie. Wielu zapozwanych nie chcieli świad-

czyć utrzymując, że tylko sąd a nie policya może świadków przesłuchiwać.

Wrocław, 20. Czerwca. — Bresl. Ztg. donosi: Na czarnej tablicy w tutejszym uniwersytecie przybito spis nazwisk 30 studentów Polaków, o których jest mniemanie, że opuścili miasto, ponieważ ich mieszkania próżne. Rektor i senat uniwersytecki wzywa, aby się wymieni w przeciągu 2ch tygodni stawili, z zagrożeniem wykreślenia ich z listy studenckiej. Tymczasem nie wszyscy odpowiedzią mogą wezwaniu, dodaje Bresl. Ztg., bo kilku poległo w boju z Moskalami a kilku ciężko rannych jeszcze leży.

### Królestwo Polskie.

Kalisz, 20. Czerwca. — Wielkiej wrzawy narobił tu wypadek, który się tu dziś wydarzył. Kobiety zbiły na śmierć żandarma Milewskiego będącego w służbie moskiewskiej. Ten Milewski przybył tu z rana i kazał się zameldować u jenerała Masłowa, aby donieść ważną wiadomość. Gdy wszedł do jenerała, opowiadał mu, że w blizanowskim boru znajduje się 3000 powstańców. Przypadkiem usłyszała to służąca polskiej narodowości, a niebawiem długo, zabrała z sobą swoje rzeczy i wybiegła na ulice opowiadając co słyszała. Skoro kobiety to usłyszały i ujrzały nadchodzącego Milewskiego rzuciły się na niego mimo dwóch żołnierzy ze straży nadbiegłych i tak go zbiły po twarzy, iż musiał być zaniesiony do lazaretu i wątpią czyli przyjdzie do zdrowia. Dziewczyna lubo straciła służbę dawną, ale otrzymała ją natychmiast u pewnej rodziny polskiej.

— Telegraf między Ostrowem a Kaliszem przywrócony, ale używany jest tylko przez władze rosyjskie i pruskie. Prywatni niemogą przysłać wiadomości.

Z Królewca donoszą pod dniem 17. b. m., że Murawiew Wiesatela rozkazał rozstrzelać najbogatszego posiadziela dóbr w Litwie Białozora. Wszystkich marszałków szlachty w guberniach witepskiej i mohilewskiej aresztowano, bo się nie chcieli podpisać na przedłożonych sobie wiernie poddańczych adresach do cesarza.

— Wiener Zeitung zamieszcza sprostowanie sobie nadesłane od władz rosyjskich z Warszawy pod dniem 19. b. m., że Feliński nie był aresztowany w domu i nie został odwieziony przez żandarmów do Petersburga, tylko się tam udał z kapelanem i służącym. Sprostowanie nie dodaje, że żandarmerya jechała z arcybiskupem w pojazdach przybocznych.

Inowrocław, 18. Czerwca. — Bromberger Ztg. pisze: po bitwie pod kolonią kozubską znikł nagle z boru młody chłopak około lat 22 liczący, któremu były powierzone wozy z bagażami i amunicyą. Jego ojciec wedle jego podań miał być pułkownikiem w wojsku rosyjskiem a on Polakiem. Ponieważ powstańcy domyślali się, że tu zdrada zachodzi, puścili się zanim w pogoń. Ujrano go spieszącego do Sempolna, gdzie stoją Moskale. Schwytano go i odprowadzono do obozu polskiego, gdzie przyznawszy się w części do zbrodni, mimo prozb skazany został przez sąd wojenny na powieszenie. Wyrok wykonali polscy żandarmi w miasteczku Wojcinie.

— Wojsko moskiewskie widziane na granicy pod Wojcinem wygląda bardzo mizernie, odrażająco, a liczba jego zmniejszyła się o połowę. W oddziale który przeszedł niedawno przez Wojcin dwie rotę liczyły nieco więcej jak 100 głów, gdy tymczasem rota liczyć powinna 250 ludzi. Trzecia rota tylko składała się z 14 ludzi.

— Jeneralna korespondencya austryacka pisze z nad granicy polskiej, że w Brodach upowszechniła się pogłoska o nowem zamierzonym wybuchnięciu powstania przy granicy austryackiej, czego się bardzo Moskwa obawia. To pewna, że się tworzą nowe hufce powstańcze, a przybywanie ochotników do obozów przewyższa ubytki. Moskale liczą tylko teraz na chłopów, ale i ta nadzieja ich teraz zawodzi, odkąd rząd moskiewski nakazał nabór do wojska liniowego 12 ludzi na 1000, a 20 na 1000 do milicyi. Lud opiera się naborowi i ucieka do borów.

— Potwierdza się wiadomość o zwycięstwie Polaków nad Ilią odniesionem w d. 6. Czerwca.

— Murawiew w Wilnie wydał instrukcyę nowe dla zaprowadzenia we wszystkich miastach i powiatach swemu zarządowi oddanych, srogiego wojenno-policyjnego zarządu. Sam dokument najwymowniej świadczy dokąd Moskwa zmierza i dla tego umieszczamy go z Wilńskiego

Kuryera, części urzędowej, z dnia 16. Czerwca r. b. w całej osnowie, jak następuje:

### INSTRUKCYA

dla wprowadzenia wojenno-cywilnego zarządu w powiatach gubernii wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, witebskiej i mohylewskiej.

1) We wszystkich miastach i powiatach tych gubernij wprowadzić bezzwłocznie w wykonanie prawidła wojennej stopy, objawione w ukazie rządzącego senatu z dnia 8. Sierpnia 1861 r. Wykonanie takowe powinno spełniać się bez najmniejszego pobłażania, co wkłada się na srogą odpowiedzialność wojennych i cywilnych naczelników.

2) Ustanowić w każdym powiecie srogi wojenno-policyjny zarząd. Główni naczelnicy wojsk, wspólnie z naczelnikami gubernij obowiązani naznaczać natychmiast wojenno-powiatowych naczelników, znanych ze swej energii i roztropności, dając pierwszeństwo sztabsoficierom, dowodzącym wojskami w tej miejscowości, a tam, gdzie już są naznaczeni i okazali się niedostatecznie rozporządzającymi się, natychmiast zamienić innymi. Pod rozkazami wojenno-powiatowych naczelników znajdują się wszystkie wojska stale konsystujące w ich powiatach i wszystkie cywilne władze. Sprawnicy, stanowi-prystawy, horodniczowie i wszyscy w ogóle urzędnicy policyi, powinni znajdować się pod ich bezpośrednią władzą. Pod ich również zależnością i władzą znajdują się wszyscy bez wyjątku obywatele, dworzanie, duchowieństwo, szlachta, jednodworce i wszystka wiejska i miejska ludność, bez różnicy powołania i stanu. Poleca się powiatowym naczelnikom przyjąć pod swoją opiekę wszystkich wiernych i przychylnych monarsze i rządowi mieszkańców, osobliwie ludność wiejską, ochraniając ich, przez użycie siły zbrojnej, od usiłowań powstańców, i urządziwszy dla tego straż wiejską z tychże włościan, jak objaśniono niżej.

Uwaga. Zaprowadzić i ciągle utrzymywać w porządku pewne spisy wszystkich obywateli w powiatach i miastach, w kształcie powiatowej obywatelskiej księgi, oznaczając ich zajęcia i stopień zasłużonego zaufania; i mieć nad wszystkimi ścisły nadzór.

Wiejskiej włościańskiej ludności w obywatelskich księgach nie zamieszczać, lecz w księgach wyrazić tylko liczbę takowej ludności w każdej gminie.

3) Wojenni powiatowi naczelnicy ustanawiają stały srogi wojenno-policyjny zarząd i w stanach (cyrkulach) każdego powiatu, poruczając ony zaufanym wojennym lub cywilnym urzędnikom, stosując się o ile możności, do rozesłanych poprzednio i tu załączonych prawideł, lub też polecając ten zarząd pewnym stanowym-prystawom, na ogólnych zasadach. W tych miejscowościach powiatu, gdzie okaże się możliwem, powinna być urządzona, stosownie do prawideł rozesłanych do naczelników gubernii, straż wiejska, w celu ochronienia wiejskich mieszkańców od rabunków (!!) i wściekłości, których się dopuszczają buntownicze bandy. Wojenni powiatowi naczelnicy powinni wszelkimi środkami dokładać starania, żeby silną administracją, z udziałem straży wiejskiej, a w razach koniecznych przy pomocy wojska, najmniejsze nawet usiłowania do buntu, były bezzwłocznie przykracane, i naruszcyciele porządku i spokojności byli aresztowani i oddawani gdzie należy, dla sądownictwa podług wszelkiej surowości praw wojennych.

4) Wojenni naczelnicy, dla lepszego utrzymania porządku w powierzonych im powiatach, zrobią natychmiast rozporządzenie, aby po wszystkich drogach, we wsiach i przy karczmach, były urządzone obywatelskie (!) straże, a gdzie potrzeba i konne patrole. Takowe straże i patrole obowiązane są mieć nadzór nad przechodzącymi i przejeżdżającymi i nie przepuszczać nikogo bez świadectwa lub biletu, wydanego przez naczelnika powiatu lub stanu. Też straże powinny osobliwie czuwać, aby nie były przepuszczane osoby podejrzane lub przyjmujące udział w buncie, do jakiegokolwiek stanu one należeć będą. Wszystkich podobnych brać pod straż i dostawiać do wojennych naczelników. To jednak niema stosować się do obywateli osiadłych w sąsiedztwie straży, którzy są znani ze swej przychylności do rządu. Nikt jednak nie powinien uchylać się od zameldowania się w straży, jeżeli będzie za trzymanym.

5) Wojenni powiatowi naczelnicy, razem z wprowadzeniem srogiego wojenno-policyjnego zarządu, powinni, nie pozostając beczynnie po miastach, zajmować się ciągle, z częścią wojsk, zostających w ich rozporządzeniu, oczyszczeniem powiatów od koczujących buntowniczych band, i z udziałem wiejskich straży, osłaniać włościańską ludność od gwałtów domierzanych przez powstańców, czuwając ciągle, aby w żadnym razie nowe bandy nie mogły się formować, i żeby władza rządu była zupełnie przywrócona i zachowana na całej przestrzeni powiatu.

6) Wojenni powiatowi naczelnicy, dla zupełnego przywrócenia porządku i spokojności w powiecie, powinni bezzwłocznie odebrać wszelką broń w miastach i powiecie od wszystkich obywateli, z ich służbą, od szlachty, jednodworców, księży i w klasztorach; również od wszystkich w ogóle mieszkańców miast, wyjąwszy z pomienionych wyżej stanów Rosyan i tych z miejscowego pochodzenia osób, za pewność, których poręczy miejscowa główna władza. Odebraną broń i wszystkie strzelnicze zapasy oddawać wojennej władzy, dla uzbrojenia gdzie potrzeba straży wiejskiej.

7) W gminach wiejskich po siołach i wioskach, rozbrajać li tylko tych, którzy, podług zebranych przez władzę wiadomości, okazują się niezastępowanymi zaufania, nie robiąc różnicy wyznania, gdyż bez wątpliwości, większa część włościan, jak rządowych, tak i czasowo obowiązanych, chociaż nie greckiego wyznania, stale oddani monarsze i rządowi, z zupełnem poświęceniem się będą pomagać do przywrócenia prawnego porządku przytrzymując i aresztując w obrębie swojej gminy wszystkich mających udział w powstaniu lub dopomagających onemu i przedstawiając władzy te osoby.

8) Dla rozbrojenia powiatów i miast, naznaczyć najkrótszy termin, nie dłuższy nad dni trzy od dnia objawienia rozporządzenia. Tych, nie spełniających tego rozkazu w naznaczonym terminie, aresztować jako nieposłusznych i oddawać pod sąd.

Uwaga. Powtórzyć rozbrojenie i w tych miejscowościach gdzie już ono było wykonane. Wydane do tego czasu bilety na prawo posiadania broni, uważać za nieistniejące i zniszczyć.

9) Jednocześnie z odebraniem broni po powiatach, wojenni naczelnicy powinni przystąpić do oczyszczenia powiatu od nieprzychylnych rządowi obywateli, szlachty i innych osób, przyjmujących w większej lub mniejszej mierze udział w powstaniu. Przekonanych w podobnych krzywoprzysięskich postępkach natychmiast aresztować, z potrzebnymi o ich czynnościach wiadomościami najbliższemu dowódcy wojsk, lub naczelnikowi gubernii, dla postąpienia wszelkiej surowości praw wojennych. Na odpowiedzialności powiatowych naczelników ciąży dopuszczenie w tej ważnej sprawie, jakiegokolwiek pobłażania lub stronności.

10) Objawić i srogo wrazić wszystkim obywatelom, ich rządcom lub administratorom zawiadującym majątkami, że na ich osobistą srogą odpowiedzialność wkłada się dopuszczenie w obrębie ich posiadłości formowania buntowniczych band i spisków przeciw rządowi; również dopomaganie powstaniu pieniądźmi i różnymi produktami, a tem bardziej osobisty współdział, tak ich samych, jak i ich służby.

11) Ciż również odpowiadają za dopuszczenie w swych domach i majątkach ukrywania się włóczęgów i za przechowanie udzielone powstańcom i naruszcicielom spokojności powszechnej.

12) Objawić wszystkim księżom, a osobliwie proboszczom po miastach i po wsiach, że na wszelki współdział w powstaniu słowem lub czynem, i pobudzaniem do takowego czytaniem w kościołach lub zewnątrz ich buntowniczych proklamacyi, lub inne manifestacye, winni będą natychmiast aresztowani i sądownictwu na miejscu podług wszelkiej surowości praw wojennych. Wymówki, często przez nich przytaczane, że jakoby przyjmowali udział w powstaniu z przymusu, nie będą przyjęte w uwagę, gdyż słudzy ołtarza mniej od innych powinni ulegać tym groźbom. Obowiązkiem ich jest poświęcić się dla uspokojenia kraju i nawrócenia każdego, do spełnienia święcie obowiązku przysięgi na wierność swemu monarsze. Osoby duchowne tego niespełniające, winni podwójnie i podlegają najsroższej, mogącej drugim służyć za przykład, karze. Przełożeni katolickich klasztorów, za dopuszczenie w onych jakichkolwiek buntowniczych przygotowaniach, podlegają również srogiej odpowiedzialności i sądownictwu wojennemu.

13) Tych obywateli, osobliwie posiadaczy ziemskich, rządców, również przełożonych klasztorów i parafialnych plebanów, którzy przyjmują jakikolwiek udział w powstaniu, będą rozpowszechniać buntownicze proklamacye, i w ogóle, pomagać powstańcom, lub niedoniosą bezzwłocznie bliższej władzy o formujących się bandach powstańców, również o robionych przygotowaniach do powstania, lub okazać buntownikom w czemkolwiek bądź pomoc lub udział, powinni wojenni powiatowi naczelnicy natychmiast aresztować i przedstawiać dla oddania pod sąd wojenny. Objawić o tem i gminom włościan rządowych i czasowo obowiązanych, zobowiązując ich do bacznosci i srogiemu nadzorowi, żeby w obrębie ich gmin i w samych folwarkach, niebyły dopuszczane jakiegokolwiek powstańcze zjazdy, uzbrojenia i w ogóle przygotowania do powstania.

Uwaga. Wojenne sądy nad winnymi kończyć bez zwłoki, na zasadach polowego kodeksu karnego i dekretu, na mocy udzielonej najwyższym rozkazem 11. Maja 1863 r. naczelnikom władzy, konfirmować i wprowadzać w wykonanie bez najmniejszej zwłoki.

14) Na majątki i fundusze wszystkich obywateli i innych osób, jakiegokolwiek bądź stanu, którzy wykonali przysięgę powstańcom, lub przyjmowali jakikolwiek udział w powstaniu, lub takowemu pomagali tylko pieniędźmi lub innymi materialnymi ofiarami, rozpowszechniali buntownicze proklamacye, i w ogóle nieprzychylnymi i buntowniczymi postępkami starali się obalić władzę rządu, nakładać bezzwłocznie sekwestr, na zasadach najwyżej zatwierdzonych w tym celu prawideł.

Uwaga. Zaleca się najsrożej gubernatorom wprowadzać takowe rozporządzenia w wykonanie, bez dopuszczenia najmniejszego wahania się. Różnego rodzaju zboże, znajdujące się w sekwestrowanych majątkach, używać zaraz na utrzymanie wojska i wiejskich straży; inne produkty i ruchomość, także natychmiast sprzedawać i wyreżone pieniądze, również jak i wszystkie dochody z takich majątków, obracać na pokrycie rozchodów rządu w uśmierzeniu buntu.

15) W powiatach witebskiej i mohylewskiej gubernii, na które nie rozciąga się ukaz rządzącego senatu z 1. Marca 1863. brać również w sekwestr majątki obywateli w poprzednim punkcie wskazanej kategorii, zaprowadzając w onych administracją. Następnie w takowych majątkach, zgodnie z ukazem rządzącego senatu z 27. Czerwca 1862 r. o obowiązującym wykupie, przeprowadzać włościan, niepotrzebując zgody obywatela, z pańszczyznianej powinności na czynsz, który również, jak i wszystkie inne dochody, niewydawać zupełnie obywatelom, a składać w powiatowych kasach skarbowych do dalszego rozporządzenia; w podobnych majątkach zostających już na czynszu, odsyłać również wszystkie dochody do powiatowych kas skarbowych.

16) Naczelnicy policyi po miastach i powiatach i wszyscy onej urzędnicy, zależą, jak wyżej wymieniono, od naczelnika wojsk i wojenno-powiatowych naczelników. Gubernatorowie cywilni, po zniesieniu się z głównymi naczelnikami wojsk w gubernii, powinni używać najsroższych środków do przytłumienia powstania. Słowem naczelnicy wojsk i gubernatorowie, działając wspólnie i sprężysto dla stłumienia rokoszu, powinni czuwać osobliwie, żeby wszelkie rozkazy w istocie wykonywały się na miejscu, bez najmniejszego pobłażania i odstąpienia, i żeby nie-

tylko jednymi silnymi środkami karnymi przykracał się bunt i powstanie, lecz jeszcze roztrępnymi rozporządzeniami starać się uprzedzać wszelkie usiłowania do tego.

17) Naczelnicy powiatów powinni bezwzględnie aresztować urzędników ziemskiej i miejskiej policji, urzędników leśnych, straż leśną i innych zostających w służbie rządowej, którzy dali dowody niezupełnej pewności, którzy pomagali więcej lub mniej powstańcom, lub uchylali się od współdziałania z rządem i wojskiem, w przytłonięciu powstania. Naczelnicy gubernii, po należytem rozpatrzeniu postępów takowych osób, usuwają ich od obowiązku i oddają pod sąd wojenny, jako podwójnie winnych: gdyż prócz udziału w powstaniu, oni winni też jako krzywoprzysięzcy, którzy naruszyli dwa razy święty obowiązek przysięgi swemu monarche. Krzywoprzysięzcami i podwójnie winnymi uważać wszystkich urzędników, którzy wzięli udział w powstaniu, bez różnicy narodowości, gdyż różnica ta nie może być i nie będzie dopuszczona: wszyscy obywatele Rosji, jakiegokolwiek bądź wyznania, są poddani jednego monarchy i Rosji i jednakowo odpowiedzialni za naruszenie wiernopoddanej przysięgi. Na tej zasadzie powinny być oddane pod sąd wszystkie osoby, zostające w służbie rządowej, które w powierzonych swemu zarządowi częściach lub miejscowościach, dopuściły, wiedząc o tem, buntownicze spiski, uzbrojenia lub przygotowania do formowania się powstańczych band, nieprzedsiewziawszy dla przykrócenia tego, właściwych w swoim czasie środków, lub wtedy jeszcze nie doniosły o tem wyższej władzy. Wymówki ich o przemilczeniu tego z przyczyny stosunków pokrewieństwa, lub groźb ze strony powstańców, nie mogą być przyjęte za usprawiedliwienie.

18) Leśniczowie i straż leśna zależą również od wojennych powiatowych naczelników. Straż ta obowiązana jest oczyszczać swoje uczątki od tulających się małych band i samotnie ukrywających się włóczęgów; jeżeli zaś okaże się banda w znacznej liczbie, dawać o tem zaraz znać bliższej władzy wojskowej, a po przybyciu wojska, przyłączyć się do niego dla stanowczego zniszczenia band powstańczych. Postępować jak z uczestnikami powstania i sędzić zaraz wojennym sądem tych oficerów i innych urzędników straży leśnej, w których dostrzeżeniem będzie nieczynne spełnianie tego obowiązku. Od uwagi wojennych naczelników zależeć będzie, w razie potrzeby, ściągnąć całą straż leśną z lasów i przyłączyć do swoich oddziałów.

19) Naczelnicy gubernii powinni szczególnie czuwać, aby wojska w guberniach rozmieszczone były zupełnie i we wszystkim ubezpieczone i zaspokojone miejscowymi środkami. W majątkach obywateli więcej lub mniej uczestniczących w powstaniu znajduje się dosyć środków dla przekarmienia, z których teraz korzystają powstańcy. Na takowe majątki powinny padać wszystkie rozchody w utrzymaniu wojsk działających dla uspokojenia kraju; zboże, owies i inne produkty tam znajdujące się, powinny być natychmiast przeznaczone na utrzymanie wojska; a konie i pociągi dla urzędzenia transportowych środków. Naczelnicy oddziałów obowiązani są prowadzić akuratywny rachunek z wziętych w tych majątkach produktów. Jenerał piechoty Murawiew 2.

24. Maja (8. Czerwca) 1863. roku, m. Wilno.

— Wiadomości z Litwy donoszą, jak wspomnieliśmy, o czterech świeżych potyczkach 6., 7. i 8. Czerwca, lecz o dwóch tylko z nich mamy wiadomości ze strony polskiej. Mianowicie w okolicy Szawelna Żmudzi hufiec Maćkiewicza odparł ze stratą atakujących Moskali 7. t. m. pod Cyto wianami leżącymi na drodze z Szawel do Rosień. Telegram moskiewski z Wilna 10. Czerwca twierdzi, iż następnie nazajutrz z tym samym hufcem stoczyli bój Moskale mając kompanię strzelców rodziny carskiej, kompanię pułku narewskiego i szwadron dragonów, i utrzymuje jak zwykle, że w boju tym pobili oddział Maćkiewicza i ścigają go. O tym drugim boju stoczonym przez Maćkiewicza 8. Czerwca, nie mamy jeszcze doniesień ze strony polskiej a doniesienie w telegramie moskiewskim o zwycięstwie, jest to zwykła zwrotka powtarzająca się przy każdej wiadomości o boju a tylokrotnie fałszywa. Inny telegram moskiewski z Wilna 10. t. m. twierdzi, iż oddział pułku nowo-ingermanlandzkiego pobił pod wsią Ilią hufiec powstańczy 300 ludzi liczący w dniu 6. Czerwca; otóż z wiadomości pewnych wiemy, że pod Ilią leżącą nad rzeką Ilią w powiecie wilejskim niedalako miejsca w którym 24. Maja zginął waleczną śmiercią Kozieł ze swoimi towarzyszami, w d. 6. Czerwca oddział moskiewski ingermanlandzkiego pułku nie pobił lecz pobitym został, a na pomoc rozbitym Moskałom wysłano nowe wojska z Mińska. Czwarta świeża potyczka na Litwie, o której znów mamy tylko doniesienie moskiewskie w telegramie z Wilna z 10. Czerwca, zaszła w powiecie słonimskim pod wsią Różanna (na drodze ze Słomina do Próżany i do Białowiejskiej puszczy); telegram moskiewski twierdzi, że w boju tym walczyły dwie kompanie pułku moskiewskiego i oddział kozaków z hufcem powstańców, którego siłę do 700 ludzi podnosi, a jak zwykle, przypisuje sobie zwycięstwo przyznając się do straty tylko 4 zabitych a 15 raniomych.

O wspomnianych już przez nas w poprzednich numerach acz niedawnych potyczkach stoczonych przez hufiec Czachowskiego na północ Kielc 9., 10. i 11. Maja, mamy obok szczegółowych doniesień od wiarogodnych osób, także raport moskiewski ogłoszony w Dzienniku Powszechnym z 15. t. m. Raport ten jest znów nowym dowodem, jak muszą kłamać buletyny moskiewskie o dalszych wypadkach, gdy o tych bliskich nas walkach tyle kłamstw zamieściły. Najprzód mija się z prawdą zupełnie raport moskiewski, mówiąc, że w potyczce 9. t. m., którą on nazywa pod Rusinowem blisko miasteczka Gielniowa, Moskale mieli cztery razy mniejsze siły od oddziału Czachowskiego, którego siłę na 500 ludzi podaje; albowiem Czachowski uderzył w prawdzie z początku na mały oddział moskiewski, lecz temu przyszła na pomoc trzy razy od Polaków liczniejsza kolumna wojska moskiewskiego, i Czachowski po krótkiej a krwawej utarczce cofnąć się musiał, jakto donieśliśmy, przez

Mniow do Bobrzy i tam rozłożył się po za murami opustoszałych zakładów fabrycznych. Mija się dalej z prawdą raport moskiewski twierdząc, że Czachowski w tym odrocie połączył się z oddziałami Rogójskiego i Markowskiego, co podniosło jego siłę na 950 ludzi: jestto zupełnym fałszem, gdyż oddział Markowskiego nie istnieje, a oddział Rogójskiego dwoma miesiącami pierwej, bo na początku Kwietnia z Czachowskim się połączył pod dowództwem początkowo Łopackiego, a Czachowski nie miał w Bobrzy i 400 ludzi, a w ogóle mniej niż w niepomyślnie utarcze dnia 9., w której stracił kilkudziesięciu ludzi, jakto donieśliśmy. Dowódzca moskiewski powiększył siłę Czachowskiego zapewne aby usprawiedliwić przed swą władzą zupełną porażkę, jakiej w Bobrzy doznał. Jakkolwiek bowiem raport moskiewski twierdzi, że w boju w Bobrzy, który nazywa bojem w Nowych Zakładach, Moskale zwyciężyli, kłamstwo to sam zbija donosząc o posłaniu owym zwycięzcom pospiesznie posiłków z Kielc przez jenerałmajora Czengierygo pod dowództwem pułkownika Taube. Kłamstwo to o zwycięstwie moskiewskim w Bobrzy, jest tem zuchwalsze, że w obec ludności kieleckiej przybiegł na rynek miasta Kielce kozak skrwawiony wzywając pomocy, i chociaż Czengiery pospiesznie wyprawił z Kielc wszystkie rozporządzalne siły, spotkały one już uciekających rozbitków moskiewskich. Śmieszkiem jest prawie doniesienie raportu moskiewskiego o stratach w Boju pod Bobrzą, twierdzącego, iż Moskale stracili 11 poległych a 10 ciężko raniomych; w istocie 11 grzebano w Kielcach, (gdyż resztę zabitych Moskale pozostawiono pod Bobrzą), lecz raport nie wspomina, że między nimi było 7 oficerów a 4 żołnierzy zmarłych w drodze z pomiędzy 158 raniomych, których do szpitala wojskowego w Kielcach przywieziono. Działo się to w obec całej ludności polskiej w Kielcach; kogoż więc raport moskiewski chce oszukać? Co się tyczy trzeciej potyczki stoczonej przez Czachowskiego 11go tego miesiąca pod wsią Rataje nad rzeką Kamionną, nie będziemy bynajmniej zapierać, iż była niepomyślną, bo nie potrzebujemy zagrzewać męstwa polskiego fałszywemi jak Moskale buletynami zwycięstwami i ukrywaniem porażek. Lecz raport moskiewski twierdzący, jakoby w tej utarczce pod Ratajami 11. t. m. hufiec Czachowskiego zupełnie zniszczono, pisze także fałsz: Czachowski po rozbiciu oddziału moskiewskiego, który go szturmował w Bobrzy, wiedząc, że następnie wyruszą przeciwko niemu wszystkie siły z Kielc, gdy z drugiej strony atakować go będą oddziały z Radomia za nim idące, opuścił Bobrę i w nocy cofał się w poprzek szosy około Suchodniowa ku Świętokrzyskim góróm. Na cofający się oddział uderzyły przeważne siły moskiewskie pod Ratajami, a w tylnej straży idącej jazdy polskiej, wpadł na własną piechotę i zmieszał ją, a hufiec ten dzielny, złożony z ochotników z Krakowskiego, Sandomierskiego i Galicyi Zachodniej, który od trzech miesięcy (od boju pod Grochowiskami 18. Marca) w ciągłych forsownych pochodach przez Sandomirskie, Radomskie i północną część Krakowskiego stoczył 24 potyczek z różnemi kolumnami moskiewskimi upadając prawie ze znużenia, cofnął się w rozszypce do lasu, gdzie się na nowo sformował; fałszywym zaś jest zupełnie doniesienie moskiewskie o zniszczeniu hufca. W krótko zapewne czytać będziemy nowy buletyn moskiewski donoszący o nowem zniszczeniu hufca Czachowskiego, który już kilkakrotnie Moskale całkowicie zniszczyli — w swoich raportach.

Na zakończenie tych dzisiejszych wiadomości z teatru wojennego doniesiemy, że na najbliższem nas polu walki w Krakowskim, wojska moskiewskie z pogranicznych posterunków w Brzesku, w Nowem Mieście, w Proszewicach a w części i z Machłowic ruszyły wczoraj i dziś rano, koncentrując się do Miechowa. W Proszewicach wychodzące z tamąd dwie rotty pozostawiły tylko 65 kozaków. Wychodzące z nadgranicznych posterunków wojska moskiewskie twierdziły, iż gromadzą się w Miechowie, aby ruszyć głębiej w kraj przeciwko hufcowi Bończy. Równocześnie zwiększone zostały posterunki wojsk ces. austriackich nad granicą. Cz.

### Francya.

Paryż, 19. Czerwca. — Przesilenie ministeryalne nie ustało.

— La France donosi z Puebli pod dniem 19. Maja, że tego dnia armia francuska zajęła miasto. Główna kwatera znajdowała się w ratuszu, a armia meksykańska rozbrojona stała w warowniach Gaudelupe, San Loretto i Carmen, gdzie ją pilnowało wojsko francuskie.

— Osservatore Romano kończy swój wstępny artykuł opisujący zwycięstwo Francuzów w Puebli, że wypadki w Polsce odąd rozwinią się silniej, ponieważ Francji nie wstrzymuje Meksyk od wystąpienia stanowczo przeciw Rosji.

— La France donosi, że noty trzech mocarstw względem Polski odeszły do Rosji i będą księciu Gorczakowowi doręczone w d. 23. Czerwca. Rząd rosyjski mimo zaręczeń o swej przychylności i przyjaźni dla Zachodu, wielkie czyni przygotowania tak w Kronsztadzie jakoteż po innych wojennych placach na odparcie jakowej napaści.

— Nation zarzuca niewdzięczność Paryżowi, że za nowe buletyny, kanały, świeże powietrze, nadbrzeża, spacery, nowe teatra i kościoły, nowe drogi dla handlu, podwyższenie płacy robotników taką niewdzięcznością się wypłacił podczas wyborów.

— Rząd francuski przesłał zażalenie do Petersburga z powodu okrucieństw spełnianych przez Moskwę na Polakach. Ponieważ ono się opiera na dokumentach urzędowych moskiewskich, trudno będzie powtórzyć Gorczakowowi uniewinnienie siebie.

— Gięda i wszyscy mają tu teraz obrócone oczy na Petersburg. Sądzą, że Moskwa nie ustąpi i nie przyjmie propozycji mocarstw i że później czy prędzej nastąpi wypowiedzenie wojny. W kołach rządowych to zdanie się upowszechniło, jak to się okazuje z dzienników oficjalnych, które dmą w trąbkę wojenną. Jeżeli listom petersburskim zawierzymy, to Rosya gotowa jest na wszystko i z tego powodu fanatyzuje lud moskiewski.

Paryż, 20. Czerwca. — Courrier du Dimanche zamieszcza, co następuje: depesza p. Drouyn de Lhuys do księcia Montebello we wzglę-

dzie Polski odeszła w dniu 18. b. m. Młody urzędnik z wydziału handlowego i departamentu spraw zgraniczonych wiezie ją do Petersburga. Depesza ta odpowiadająca na notę księcia Gorczakowa z d. 26. Kwietnia, równie napisana w duchu umiarkowanym, jak pierwsza francuzka. Wynurzać ma życzenie, że Rosya ustąpi i chwyci się odpowiednich kroków, aby zapobiedz przelewowi krwi w czasie trwania układów. Jest to parafraza żądania angielskiego, aby natychmiast nastąpiło zawieszenie broni podczas układów. Tymczasem Moskwa przed odebraniem tych not jednobrzmiących mocarstw zachodnich, wiesza, rozstrzela i zabija po wszystkich miastach i wsiach Polaków. Czy na taką sposobność odpowiedź mocarstwom zachodnim?

— Monitor powtarza dziś wiele raportów Murawiewa zamieszczonych w Kurjerze wileńskim z dnia 11. Czerwca, które okazują, że Polacy i Litwini energicznie stawiają opór wojsku moskiewskiemu.

— Z Tulonu donosi la France, że parowce transportowe Aube i Charante otrzymały rozkaz opuszczenia natychmiast Petersburga, jeżeli rząd rosyjski nie da zadowolającej odpowiedzi. Odjazd ten więcej znaczący będzie, aniżeli zamierzona przez niego podróż za urlopem.

— Zmiany w ministerstwie wkrótce nastąpią. Ministerstwo spraw wewnętrznych ofiarowano księciu Mornemu, który się jeszcze nie oświadczył. Powołano też Lagueronniera dziś do Fontainebleau, niewiadomo po co. Między marszałkiem Randon a panem Fouldem panuje niezgoda. Z tego powodu wstrzymał marszałek swój odjazd.

— Pan Thiers wyjedzie do Wiednia.

— Panowie Jules Favre i Picard przesłali list do Monitora, w którym występują przeciw wycieczkom, których się dopuścił przeciw nim w swoim urzędowym buletynie z powodu wyborów.

### Anglia.

Londyn, 19. Czerwca. — Dzisiejsze dzienniki przemawiają w duchu wojennym. Szczególniejszy przycisk, jaki kładzie lord Palmerston na dobre porozumienie między Fancją a Anglią, w tej chwili nie może budzić nadziei pokojowych. Zdobycie Puebli poczytuje Times równie jak koła tutejsze polityczne za napomnienie Rosyi, aby usłuchała głosu rozumu.

### Kronika miejscowa.

W zeszły czwartek wypuszczono z fortecznego więzienia poznańskiego uczniów piekarskich: Wilhelma Zimmermanna i Hermana Meera, którzy mieli brać udział w powstaniu w Królestwie.

Z Odolanowskiego, 20. Czerwca. — Wieś Węgry, położoną w powiecie odolanowskim, należącą do Symforyana Węgierskiego, kupił z wolnej ręki za blisko 60,000 tal. pan Nepomucen Niemojowski ze Sliwnik i Mącznik. Sprzedaż ta nader korzystna dla sprzedającego, świadczy zarazem o dobrze tą razą zastosowanym patriotyzmie kupującego. Obywatele powiatu, dowiedziawszy się o takiej a nie innej sprzedaży, ucieszyli się mocno.

D. P.

(Nadestano.)

Gazeta Poznańska Posener Ztg. donosi osobom duchownym i katorom kościołów:

(Sztuki piękne). Jeżeli w ogóle zadaniem jest wznoszących się sztuk pięknych uszlachetnienie ducha narodu i poczucie piękna, to przede wszystkim jest koniecznością sztuki pod względem religijnym, działającej na ducha i umysł ludu przez wzniosłość i obraz doskonałości w przedstawieniu rzeczy w najszlachetniejszej myśli.

W wieku Rafaelowskim doszła sztuka do najwyższego szczybla, który tylko osiągnąć można przez przejście się w najwznioślejszej piękności istotnego wyobrażenia, jako i w najgłębszej ścisłości jasnego

Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki poleca na swym składzie: Słownik lwowskiego wydania Lindego, Mickiewicza różne wydania, nowe wydanie przerobionych Dzieł Moraczewskiego, tudzież dawniejsze dzieła polskie po cenach znizonych.

### OBWIESZCZENIE.

Wszelka majątność o zbrodniczym stanie do indagacji pociągniętego hrabiego **Jana Działyńskiego** z **Kurnika** obłożona została na zasadzie § 73. Kodexu karnego aresztem; hrabia **Działyński** postradał w ciągu trwania aresztu prawo rozporządzenia swą majątnością. — Również utracili ważność na czas trwania aresztu plenipotencje przez niego wystawione a interesa prawne na podstawie takich plenipotencji przez plenipotentów zrobione nie mają waloru.

Wzywa się wszystkich, którzy od hrabiego **Jana Działyńskiego** coś z pieniędzy, papierów, lub innych rzeczy posiadają, lub w zachowaniu mają, albo mu też coś winni, aby nie jemu nie oddawali ani nie płacili, tylko o posiadaniu przedmiotów sądowi albo też rzeczownikowi **Bauermeisterowi** w **Sre-**

**mie**, nominowanemu Kuratorowi donieśli i wszystko — zastrzegając sobie swe prawa — sądowi oddali, również wypłaty pod uniknieniem powtórnego zapłacenia do depozytu sądowego uskutecznili.

Śrem, dnia 17. Czerwca 1863.

Królewski Sąd Powiatowy. Wydział. I.

### Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 22. Czerwca 1863.

**Zyto** (wępel po 25 szefi) z początku lepiej, w końcu spokojniej. Wypowiedziano 25 wępli. Na Czerwiec 43 $\frac{1}{4}$  pl., na Czerwiec Lipiec 43 $\frac{1}{4}$  list.  $\frac{1}{6}$  pien., na Lipiec Sierpień 42 $\frac{1}{3}$  do  $\frac{1}{4}$  pl., na Sierpień Wrzesień 44 pl. i list. 43 $\frac{3}{4}$  pien., na Wrzesień Paźdz. 43 $\frac{1}{2}$  pl. i list., na Paźdz. Listopad 43 $\frac{1}{2}$  list. 43 pien.

**Okowita** (beczka 8000 proc. Trallesa) trzyma się w cenie. Na Czerwiec 15 $\frac{1}{12}$  pl., na Lipiec 15 $\frac{1}{6}$  pl., na Sierpień 15 $\frac{5}{12}$  pl., na Wrzesień 15 $\frac{1}{12}$  list. i pien., na Paźdz. 15 $\frac{1}{12}$  list.  $\frac{1}{2}$  pien., na Listopad 15 $\frac{1}{4}$  list.  $\frac{1}{6}$  pien.

### Wiadomości handlowe.

Berlin, 22. Czerwca.

Pszenvica 60—74 tal.

chrześcijańskiego zapatrywania się światowego w przyszłość, — w późniejszym zaś wieku sztuka piękna nieco upadła, czego utwory religijne wielokrotnie dowodzą.

Dopiero w naszych czasach zdołano wyrównać różnicę między ideałem a rzeczywistością, i cel ten też obecnie w części osiągnięty został. Niedawno temu widzieliśmy w handlu H. Kluga przy ulicy Fryderykowskiej (33) w Poznaniu kilka figur wyobrażających Najsw. Panne i Świętych, z masy Terrakotta, nader piękne i wzniosłe wrażenie czyniące.

Figury te są żółto-szare, pozłacane w odpowiednich miejscach jak najskromniej, postawa i strój starożytne, a w głowach owych świętych widzimy idealną piękność i serdeczność najgłębszą. Pan Klug sprowadził statuy te — najmniej 3—5 stopy wysokości mające — z pewnej fabryki z południowych Niemiec, które sobie też już zamówił nasz w sztukach zamiłowany Arcypasterz, jako i wielu duchownych z Księstwa, w licznych pięknych egzemplarzach. Sądzymy, iż statuy te kwalifikują się najbardziej do kościołów, kaplic i na Boże męki, z kąd szczególniej wpływu wywrzeć mogą na uczucie religijne i myśl piękną ludu do idealności skierowaną.

Handel wspomniany posiada także główny skład szląskiego marmuru, w którym widzieliśmy chrzcielnice, pomniki, konsole i platy stołowe najmisterniej wyrobione, mianowicie z marmuru odznaczającego się szczególną czystością i delikatną politurą.

Materyał ten piękny przez połączenie Szląska koleją żelazną, znajduje coraz większy pokup, do czego przyczynia się też odpowiednia nader cena.

Przy ukończeniu Gazety doszła nas następująca depesza:

Wiedeń, 23. Czerwca. — Projekt do adresu izby panów ma kwestyą polską poruszyć i wynurzyć nadzieję, że uda się rządowi przez dalszą kolej dotychczasowego występowania wyjednać żądaniom sprawiedliwym narodowym i kościelnym Polaków skutek, jednak przy układach pokojowych zachować całość państwa.

### Przybyli do Poznania dnia 22. Czerwca.

**HOTEL PARYSKI:** Michliński z Uni, Budziszewski z Książek, Walkowski z Słomczyc, Sulimierski z Mchów, Pluciński z Ulejna, Wendorff z Prusca, Paprzycki z Wrześni.

**HOTEL BERLIŃSKI:** Jonanne z Lusowa, Schlaubaum z Gniezna, Lutofielski z Orlewa, Netzbard z Rogoźna, Schwinkart z Wrocławia, Seifert z Berlina, Bernhard z Głogowy, Mirels z Wrześni.

**KEILERA HOTEL ANGIELSKI:** Sommerfeld i Żabiński z Wrześni, Reich z Gniezna, Ebraim i Baron z Grodziska, Kaniewski z Ruska, Reissner z Sremu, Friedmann i Alexander z Zaniemyśla.

**EICHENER BORN:** Freudenreich z Szamotuł, Nelken z Zagorowa, Sokołowski z Wrześni. **POD ZEOTYM ORŁEM:** Hecht z Srody, Bornstein z Koźmina, Reissig z Berlina, Przybisch z Brustkowa, Preiss z Żerkowa, Badt, Cohn i Schrimmer z Wrześni.

Z dnia 23. Czerwca.

**BAZAR:** Halewiczowa z Młodziejewic, Chodacka z Koźmina, Matecka z Grabian, Radońska z Ninina, Gutowska z Ruchoćina, hr. Mielżyński z Kotowa, Raczyński z Psarskiego, Zakrzewski z Osieka, hr. Szembek z Słupi, Szoldrzyński z Lubasza, Nieżychoński z Żylic, Wilczyński z Szurkowa, Gorzeński z Gębic, Chlapowski z Szoldr, hr. Mielżyński z Chobienic, Kościelski z Szarlei, prob. Kleinert z Dubina, Małecki z Wrześni.

**MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI:** v. Stiegler z Sobótki, Truchmann z Milicza, Zambrzski i Aleksandrowicz z Warszawy, Szwarzkopf z Magdeburgu, Mozes z Szczecina, Bernstein z Berlina, Segall z Magdeburgu, Stimming i Hirszel z Lipska.

**BUSCHA HOTEL RZYMSKI:** Buttler z Wykowa, Rahn z Góreczek, Lutomski z Sierosława, Stumpf z Berlina, Bauermeister z Sremu, Kleemann z Wschowy, Hirschberg z Bambergu, Engel z Drezdna, Lipp z Pforzheim.

**HOTEL DU NORD:** hr. Czarnecki z Rakoniewic, Kierska z Gąsawy, Rousiot z Paryża, Szukiewicz z Nemirowa.

**POD CZARNYM ORŁEM:** Jagodzińska z Srody, Prądyńscy z Stroszek, Lutostański z Orchowa.

**STERNA HOTEL EUROPEJSKI:** Breza z Uścikowa, Chlapowski z Czerwonejwsi, Bojanowski z Krzekatowic, Grabowski z Kruszyny, hr. Dąbski z Wrocławia, Jahanny z Hückeswagen, Hagermeister z Frankfurtu n. M., Gebhardt z Gdańska, Simon z Brukseli, Fritsche z Memla.

**HOTEL BERLIŃSKI:** Leonhardi z Krzyżownik, Stanowski z Ostrowa, Flatt z Inowrocławia, Treder z Berlina, Stęszewski z Lubosiny, Hardenack z Lubowic, Hoffmeyer z Swarzędza, Bartelsen z w. Staroleki.

**W MIESZKANIU PRYWATNEM:** Nawrocki z Sulmierzyc, Nowy Rynek nr. 16.

Żyto na Czerwiec i Czerwiec Lipiec 50 $\frac{1}{2}$  do  $\frac{5}{8}$ —50 tal., na Lipiec Sierpień także, na Wrzesień Paźdz. 50 $\frac{1}{4}$  tal.

Jęczmień wielki i mały 34—40 tal.

Groch do gotowania 47—54 tal.

Olej rzepiowy na Czerwiec 15 $\frac{1}{24}$ — $\frac{5}{24}$  tal., na Czerwiec Lipiec 14 $\frac{1}{8}$  tal., na Lipiec Sierpień 14 $\frac{3}{8}$ — $\frac{1}{3}$  tal.

Olej lniany 15 $\frac{3}{4}$  tal.

Okowita na Czerwiec i Czerwiec Lipiec 16 $\frac{1}{12}$  tal., na Lipiec Sierpień 16 $\frac{1}{6}$ — $\frac{1}{3}$ — $\frac{1}{6}$  tal., na Sierpień Wrzesień 16 $\frac{5}{12}$  tal., na Wrzesień Paźdz. 16 $\frac{1}{3}$  tal., na Paźdz. Listopad 16 $\frac{1}{3}$  tal.

### Stan Termometru i Barometru, oraz kierunku wiatru w Poznaniu.

Dzień	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
15. Czerw.	+ 8,3°	+ 15,0°	27,10,0	Póln. zach.
16. "	+ 4,8°	+ 14,8°	27,10,2	Póln. zach.
17. "	+ 5,7°	+ 18,0°	27,10,8	Póln. zach.
18. "	+ 6,5°	+ 17,5°	27,10,0	Póln. zach.
19. "	+ 9,4°	+ 21,0°	27,9,8	Póln. zach.
20. "	+ 11,5°	+ 15,6°	27,8,8	Póln. wsch.
21. "	+ 8,0°	+ 17,2°	27,11,2	Póln. zach.